

Wyrok z dnia 20 maja 2004 r.

II UK 385/03

Ubezpieczony, któremu przyznano i wypłacono emeryturę na podstawie fałszywych dokumentów lub w efekcie świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego (art. 138 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) ma obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia i nie może bronić się zarzutem, że płatnik składek spowodował wypłatę tego świadczenia.

Przewodniczący SSN Andrzej Kijowski, Sędziowie SN: Barbara Wagner (sprawozdawca), Józef Iwulski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 maja 2004 r. sprawy z wniosku Wilhelma M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w W. o zwrot nienależnego świadczenia, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 maja 2003 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 29 maja 2003 r. [...] zmienił wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 14 lutego 2002 r. [...], oddalający odwołanie apelującego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w W., w ten sposób, że ustalił, iż Wilhelm M. „jest obowiązany do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 lutego 1996 r. do 30 kwietnia 1998 r. w kwocie 27.860,42 zł, a ponad tę kwotę powinność zwrotu nie istnieje”, oddalając dalej idącą apelację.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ich prawna ocena: Wilhelm M. był zatrudniony w Spółdzielni Kółek Rolniczych w D. od 16 stycznia 1973 r. do 31 października 1995 r. na stanowisku prezesa. Z uwagi na

stan zdrowia i posiadany staż pracy zdecydował się na przejście na wcześniejszą emeryturę, o czym powiadomił Radę Spółdzielni. W dniu 19 grudnia 1995 r., uwzględniono wniosek Wilhelma M. i odwołano go z funkcji prezesa. Powierzono mu jednocześnie obowiązki specjalisty do spraw zaopatrzenia, wykonywane dotychczas przez innego pracownika, który objął stanowisko kierownika warsztatu. Przeprowadzone w ten sposób zmiany kadrowe nie łączyły się z likwidacją stanowisk pracy i ze zwolnieniami pracowników Spółdzielni. W dniu 30 grudnia 1995 r. Wilhelm M. otrzymał wypowiedzenie umowy o pracę ze skutkiem na 31 stycznia 1996 r. W doręczonym mu świadectwie pracy jako przyczynę rozwiązania stosunku pracy podano wypowiedzenie umowy o pracę z przyczyn dotyczących pracodawcy. Decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w W. z dnia 23 lutego 1996 r. przyznano wnioskodawcy prawo do wcześniejszej emerytury od 1 lutego 1996 r., tj. od dnia ustania stosunku pracy. W okresie wypowiedzenia - od 2 stycznia do 31 stycznia 1996 r. - Wilhelm M. pozostawał na zwolnieniu lekarskim. Przeprowadzona przez organ rentowy kontrola w Spółdzielni Kółek Rolniczych w D. wykazała, że działania Wilhelma M. oraz jego pracodawcy w zakresie rozwiązania łączącego ich stosunku pracy miały charakter pozorny i zmierzały do umożliwienia wnioskodawcy uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury. W konsekwencji, decyzją z dnia 3 kwietnia 1998 r. organ rentowy wstrzymał ubezpieczonemu wypłatę emerytury, poczynając od 1 maja 1998 r. Odwołanie wnioskodawcy od tej decyzji zostało prawomocnie oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 4 maja 1999 r. [...]. Z kolei decyzją z dnia 30 sierpnia 2001 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zobowiązał Wilhelma M. do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w łącznej kwocie 95.806,26 zł. Obecnie ubezpieczony ma ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, które uzyskał z dniem 1 kwietnia 1998 r.

W ocenie Sądu Okręgowego, odwołanie ubezpieczonego od decyzji ZUS z 30 sierpnia 2001 r. jest nieuzasadnione, albowiem otrzymał on emeryturę wskutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego. Jako podstawę prawną uzasadniającą zwrot nienależnie pobranego świadczenia wskazał art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.), powoływanej dalej jako „ustawa emerytalna”, oraz art. 84 ust.1, 9 i 11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.), powoływanej dalej jako „ustawa systemowa”.

Sąd Apelacyjny uwzględnił częściowo apelację ubezpieczonego i zmienił powyższy wyrok w zakresie orzeczenia o odsetkach. Podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji, że na wnioskodawcy ciąży obowiązek zwrotu nienależnie pobranej emerytury. W ocenie Sądu Apelacyjnego, mimo że za treść świadectwa pracy odpowiedzialność ponosi zakład pracy, to „w określonych okolicznościach taką odpowiedzialnością obciążony będzie również pracownik”. Do tych „okoliczności” należy, zdaniem Sądu, zakwalifikować sytuację, „gdy pracownik, mając świadomość, iż jego świadectwo pracy zawiera nieprawdziwe informacje, posługuje się tym świadectwem pracy w celu uzyskania świadczeń”. Posługuje się on bowiem dokumentem fałszywym w rozumieniu art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 138 ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Działania podjęte przez Wilhelma M. i przez jego pracodawcę ukierunkowane były jednoznacznie na to, aby wnioskodawca otrzymał wcześniejszą emeryturę. Sąd drugiej instancji wywodził przy tym, że z racji zajmowanego stanowiska prezesa spółdzielni i posiadanego wykształcenia, wnioskodawca musiał mieć świadomość, iż „wszelkie zmiany w zakresie jego zatrudnienia zmierzające do uzyskania wcześniejszej emerytury stanowią obejście prawa, zaś wystawione przez pracodawcę w dniu 22 stycznia 1996 r. świadectwo pracy zawiera nieprawdziwe informacje co do przyczyny rozwiązania stosunku pracy”. Zdaniem Sądu, obowiązek zwrotu nienależnie pobranej emerytury nie ogranicza się do zwrotu świadczenia w wysokości faktycznie wypłaconej, tj. do wysokości netto. Emerytura stanowi bowiem źródło przychodu będące kwotą wyjściową do ustalenia dochodu osoby fizycznej objętej obowiązkiem podatkowym. Wskazał, iż nie zmienia tego faktu okoliczność, że tę część dochodu płatnik przekazuje bezpośrednio organowi podatkowemu, a nie osobie fizycznej, która ten dochód uzyskała.

W ocenie Sądu drugiej instancji, obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia nie jest ograniczony do trzech lat poprzedzających datę wydania decyzji. Z art. 138 ust. 4 i ust. 5 ustawy emerytalnej nie wynika bowiem, z jakiego okresu pochodzić mają trzy lata, za które ubezpieczony obowiązany jest zwrócić nienależnie pobrane świadczenia. W tej kwestii nie znajdują również zastosowania przepisy Kodeksu cywilnego o przedawnieniu, gdyż „kodeks ten reguluje stosunki cywilnoprawne (art. 2 k.c.), a do takich nie należą sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych”. Skoro więc ustawodawca nie wprowadził w art. 138 ust. 4 ustawy emerytalnej żadnych ograniczeń czasowych zwrotu nienależnych świadczeń, to należy wnioskować,

że obowiązek zwrotu takiego świadczenia obejmuje okres ostatnich trzech lat od jego pobierania. Tym samym wnioskodawca mógł - w oparciu o zaskarżoną decyzję organu rentowego z 30 sierpnia 2001 r. - „zostać obciążony obowiązkiem zwrotu nienależnie pobranej emerytury za okres od dnia 1 lutego 1996 r. do dnia 30 kwietnia 1998 r.”.

Odnosząc się do kwestii zwrotu odsetek ustawowych od nienależnie pobranego świadczenia, Sąd Apelacyjny wskazał, że obowiązująca do dnia 31 grudnia 1998 r. ustawa z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.) przewidywała w art. 37 obowiązek zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, ale bez odsetek ustawowych. Obowiązek zwrotu nienależnych świadczeń wraz z ustawowymi odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, wprowadził dopiero art. 84 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Ponieważ w rozpoznawanej sprawie obowiązek zwrotu świadczenia nienależnego obejmuje okres od dnia 1 lutego 1996 r. do 30 kwietnia 1998 r., a więc okres, w którym obowiązywała ustawa o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych - obowiązek zwrotu przez wnioskodawcę nienależnego świadczenia trzeba ograniczyć do należności głównej. Wnioskodawca byłby natomiast zobowiązany zwrócić należność wraz z ustawowymi odsetkami wówczas, gdyby nienależne świadczenie zostało wypłacone poczynając od dnia 1 stycznia 1999 r. Pośrednio za brakiem obowiązku zwrotu odsetek ustawowych od nienależnego świadczenia wypłacanego pod rządem poprzednio obowiązujących przepisów wnosić można również z art. 139 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, przewidującego możliwość potrącania kwot nienależnych świadczeń bez ustawowych odsetek za okres przed dniem wejścia w życie ustawy oraz potrącania kwot, o których mowa w ustawie systemowej wraz z ustawowymi odsetkami .

Wilhelm M. zaskarżył ten wyrok kasacją. Wskazując jako podstawy kasacji naruszenie prawa materialnego, a to art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 13 grudnia 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 138 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na wyrażeniu poglądu, że przepisy te stanowią samodzielną podstawę prawną do ustalenia osoby zobowiązanej do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia z ubezpieczenia społecznego, mimo, że normują one jedynie „kryteria ustalania nienależnie pobranego

świadczenia, a nie osoby zobowiązanej do jego zwrotu”, oraz naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 378 k.p.c. w związku z art. 387 § 1 k.p.c., z art. 391 § 1 k.p.c. i z art. 328 § 2 k.p.c. - poprzez „nierozpoznanie zarzutu apelacji, że obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia [...], spoczywa na zakładzie pracy który wystawił świadectwo pracy wnioskodawcy”, jego pełnomocnik wniósł o uchYLENIE wyroku w części zaskarżonej. Jako okoliczność uzasadniającą rozpoznanie kasacji wskazał potrzebę wykładni powołanych w *petitum* skargi przepisów oraz występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego dotyczącego kwestii obciążenia świadczeniobiorcy obowiązkiem zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w sytuacji, gdy „zakład pracy wnioskodawcy wystawił świadectwo pracy zawierające nieprawdziwą treść [...], a wnioskodawca posłużył się tym świadectwem do otrzymania nienależnego świadczenia”.

W uzasadnieniu kasacji pełnomocnik skarżącego podniósł, że zobowiązanym do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia powinien być, na podstawie art. 84 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zakład pracy, który wystawił świadectwo pracy wnioskodawcy i przekazał je do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Wskazał również, że Sąd Apelacyjny jako podstawę prawną obowiązku wnioskodawcy zwrotu nienależnie pobranego świadczenia podał art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 138 ust. 2 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, mimo że przepisy te jedynie „definiują pojęcie nienależnie pobranych świadczeń, a nie rozstrzygają ostatecznie o osobie zobowiązanej do ich zwrotu”. Tymczasem osoba, która pobrała nienależne świadczenie powinna, wbrew stanowisku Sądu, odpowiadać na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy systemowej i art. 138 ust. 1 ustawy emerytalnej, zaś zakład pracy - na podstawie art. 84 ust. 6 ustawy systemowej. Pełnomocnik wnioskodawcy podniósł przy tym, że Sąd „nie wyjaśnił, dlaczego zakład pracy nie ma obowiązku zwrotu nienależnie pobranych świadczeń [...], choć ewidentnym jest, że zakład pracy przekazał nieprawdziwe dane mające wpływ na prawo do świadczeń”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stan faktyczny rozpoznawanej sprawy jest bezsporny. Wilhelm M. pobierał w okresie od 1 lutego 1996 r. do 1 maja 1998 r. nienależnie emeryturę, co zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych we Wrocławiu z dnia 4 maja 1999 r. [...]. Bez wątpienia też świadomie wprowadził w błąd organ rentowy, przedkładając świadectwo pracy zawierające nieprawdziwą informację o przyczynach rozwiązania umowy o pracę, o czym wiedział. Nie jest również kwestionowana okoliczność, że sporządzający świadectwo pracy pracodawca umieścił w tym dokumencie nieprawdziwą informację z premedytacją. Skarżący i pracodawca działali w porozumieniu. Celem ich postępowania było umożliwienie nabycia Wilhelmowi M. prawa do wcześniejszej emerytury. Spór tyczy ustalenia podmiotu zobowiązanego do zwrotu nienależnie pobranego przez skarżącego świadczenia. Czy ma nim być, jak przyjęły organ rentowy i Sądy obu instancji, świadczeniobiorca, czy - jak twierdzi Wilhelm M. - pracodawca. Innymi słowy, odpowiedzi wymagało pytanie, czy ustalenie przesłanek uzasadniających powinność zwrotu nienależnie pobranej emerytury przez pracodawcę zwalnia z tego obowiązku ubezpieczonego.

Kwestie związane z nienależnie pobranymi świadczeniami reguluje art. 84 ustawy systemowej. Oprócz definicji świadczenia nienależnie pobranego (ust. 2) określa on zasady dochodzenia przez organ rentowy jego zwrotu. Zgodnie z ust. 1, osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczenia społecznego, zobowiązana jest do jego zwrotu. Według ust. 6, obowiązek zwrotu nienależnie wypłaconych świadczeń obciąża odpowiednio płatnika składek lub inny podmiot, jeżeli pobranie tychże świadczeń zostało przez nich spowodowane. Przytoczona regulacja prawna nie pozostawia żadnych wątpiwości, kiedy i kogo obciąża obowiązek zwrotu nienależnie pobranych świadczeń. Niezrozumiały przeto jest wywód prawny pełnomocnika skarżącego jakoby przepis art. 84 ustawy systemowej nie określał podmiotów zobowiązanych do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń.

Prawdą jest, że przepisy nie wskazują wprost podmiotu zobowiązanego do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń w sytuacji, gdy obowiązek taki obciąża i ubezpieczonego i płatnika składek. Nie można wywieść z nich w takich razach, jak chciałby skarżący, przymusu dochodzenia zwrotu świadczeń nienależnie wypłaconych od pracodawcy (płatnika składek). Odpowiedzialność płatnika składek może mieć charakter obligatoryjny (gdy pobranie nienależnych świadczeń zostało spowodowane wyłącznie przekazaniem nieprawdziwych danych mających wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość) lub fakultatywny (gdy zobowiązanym do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń jest także świadczeniobiorca). Z ogólnych reguł rządzących zobowiązaniami wynika oczywiście, że do zwrotu nienależnie pobranego

świadczenia zobowiązany jest nienależnie wzbogacony. Jest też uzasadnione aksjologicznie, że obowiązek zwrotu nienależnie pobranego świadczenia spoczywa w pierwszej kolejności na tym, kto odniósł nienależną mu korzyść. Tym bardziej gdy, tak jak skarżący, od początku miał pełną świadomość, że wcześniejsza emerytura mu nie przysługuje i że przez kilka lat pobierał świadczenie mu nienależne.

Dotychczasowy wywód należy odnieść odpowiednio do przewidzianego w art. 138 ustawy emerytalnej obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia z ubezpieczenia emerytalnego. Odpowiednio, albowiem w ustawie emerytalnej nie ma odpowiednika art. 84 ust. 6 ustawy systemowej. Uwzględniając zakres podmiotowy i przedmiotowy obu powoływanych ustaw, art. 138 ustawy emerytalnej trzeba przyznać charakter przepisu szczególnego. W odniesieniu do zwrotu nienależnie pobranej emerytury należy go zatem stosować w pierwszej kolejności, przed art. 84 ustawy systemowej, który jako przepis ogólny dotyczy wszystkich świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Ewentualna odpowiedzialność pracodawcy za nienależnie wypłaconą ubezpieczonemu emeryturę mogłaby być wywodzona z art. 84 ust. 6 ustawy systemowej, gdyby obowiązek zwrotu emerytury nienależnie pobranej nie obciążał, z mocy art. 138 ustawy emerytalnej, świadczeniobiorcy.

W konkluzji należy stwierdzić, że obowiązek zwrotu nienależnie pobranej przez ubezpieczonego emerytury, nałożony na płatnika składek, który spowodował pobranie tego świadczenia (art. 84 ust. 6 ustawy systemowej), nie zwalnia z obowiązku zwrotu pobranej nienależnie emerytury ubezpieczonego, któremu przyznano i wypłacono świadczenie na podstawie fałszywych dokumentów lub w efekcie świadomego wprowadzenia organu rentowego w błąd (art. 138 ust. 1 ustawy emerytalnej).

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393¹² k.p.c., orzekł jak w sentencji.

=====